H.J. Chmielewski




Aua!
NIE WYTRZYMAM DŁUŻEJ!
OSZALEJĘ!
JUŻ NOC, A JA JESZCZE NIE ODROBIŁEM LEKCJI...
ŁUP!

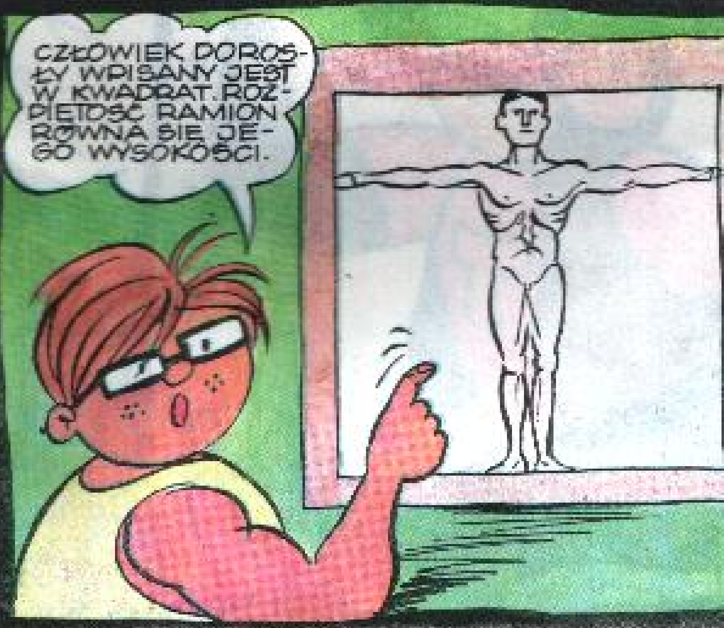

NIE MOGĘ SIĘ SKUPIĆ. ROZSZARPAŁBYM WSZYSTKO! MRÓWKI CHODZĄ MI PO PLECACH!
WRRRR!


NIC CI NIE CHODZI. TO ŁASKOCZĄ CIĘ KORZONKI NERWOWE.
PRZETRZYJ MU PLECY SZMERGLEM, TO SIĘ USPOKOI.

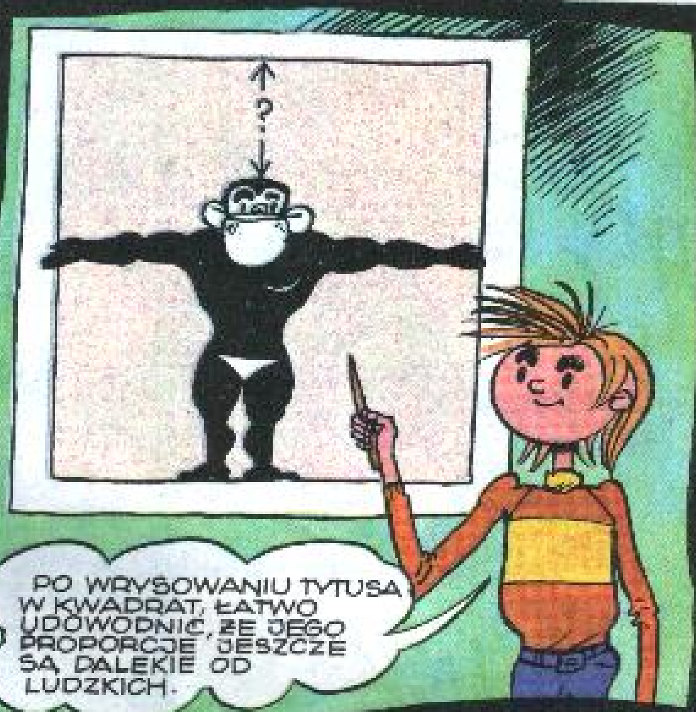

MOŻE LEPIEJ ZROBIĆ MU WSCHODNI MASAŻ?
ROZMASUJĘ MU NAJPIERW MIĘSIEŃ KAPTUROWY, POTEM NAJSZERSZY GRZBIETU I POŚLADKOWE WIELKIE...
UF! JAK DOBRZE!


OJOJOJ!
TERAZ JESZCZE LEPIEJ!
BO WAŁEK PODSKAKUJE NA WYROSTKACH KOLCZYSTYCH KRĘGOSŁUPA.

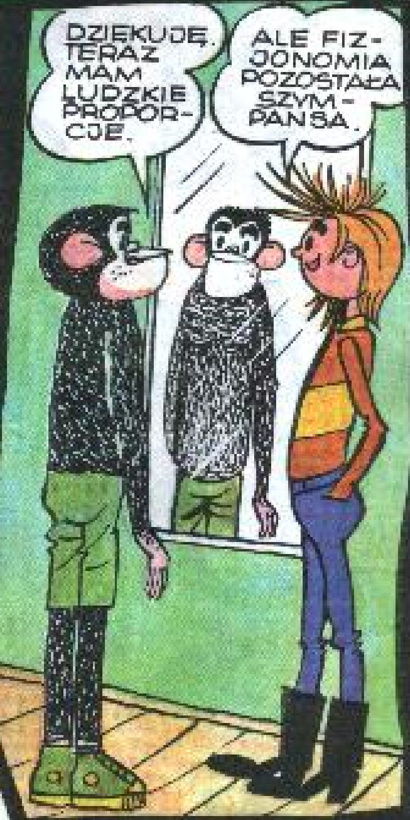

ATOM, SKĄD ZNASZ TAK DOBRZE ANATOMIĘ SZYMPANSA?
BO JEST TAKA SAMA JAK CZŁOWIEKA, TYLKO W INNYCH PROPORCJACH.


CZŁOWIEK DOROSŁY WPISANY JEST W KWADRAT. ROZPIĘTOŚĆ RAMION RÓWNA SIĘ JEGO WYSOKOŚCI.


GŁOWA DOROSŁEGO MIEŚCI SIĘ W JEGO POSTACI 7 RAZY.
8
7
6
5
2
1


?
PO WRYSOWANIU TYTUSA W KWADRAT, ŁATWO UDOWODNIĆ, ŻE JEGO PROPORCJE JESZCZE SĄ DALEKIE OD LUDZKICH.


DOŚĆ!
ROZWAŁKOWAŁEŚ GO NA PLACEK.


DZIĘKUJĘ. TERAZ MAM LUDZKIE PROPORCJE.
ALE FIZJONOMIA POZOSTAŁA SZYMPANSA.


CO TO ZNACZY FIZJONOMIA? NIE WIEM, CZY SIĘ OBRAZIĆ NA ROMKA? ... FIZJOKRATYZM, FIZJOLOGIA ... FIZJONOMIA - TWARZ. TEGO MU NIE DARUJĘ!
SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH


JEŚLI JA MAM FIZJONOMIĘ ... TO TY JESTEŚ VOLENS NOLENS ... KRAPLAK!


?

NIE WIESZ, CZY SIĘ OBRAZIĆ ZA KRAPLAKA? NIE WIESZ, CO TO ZNACZY? PRZECIEŻ SAM UŻYWASZ WYRAZÓW OBCYCH, TO POWINIENEŚ WIEDZIEĆ.

SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH

A MASZ ZA VOLENSA NOLENSA I KRAPLAKA!

KŁAP!

CO BY TO NIE ZNACZYŁO, POWIEDZIAŁEŚ W OBRAŹLIWYCH ZAMIARACH.

SPOKÓJ!

WIDZISZ, JAK TO DOBRZE, ŻE MU DOŁOŻYŁEM? ZNOWU WRÓCIŁ MU NORMALNY WYGLĄD, CZYLI NIENORMALNY.

NA DRUGI DZIEŃ...

A TOM, WAŁKOWANIE TEMU WAŁKONIOWI NIC NIE POMOGŁO. ZNOWU WARIUJE.

OOO!

BUM!




PRZEPRASZAM, ŻE SIĘ WTRĄCAM, ALE BRAK KONCENTRACJI U TYTUSA, CZYLI BZIKOWANIE SPOWODOWANE JEST CZERWONYM KOLOREM POKOJU. OKREŚLONE BARWY WYWOŁUJĄ OKREŚLONE REAKCJE EMOCJONALNE, NP. CZERWONA PŁACHTA DZIAŁA POBUDZAJĄCO NA BYKA.

WIDZISZ SAM, ŻE UCZŁOWIECZANIE TYTUSA JEST BEZCELOWE... I POKÓJ POMALOWALIŚMY MU TAK PIĘKNIE NA CZERWONO, A ON NADAL BZIKUJE.


PAPCIO CHMIEL MA RACJĘ, GDYBYŚCIE POMALOWALI MI POKÓJ NA KOLOR MYSI, ŁOSOSIOWY, GROSZKOWY, KAKAOWY...
... DŻUNGLOWY, BUSZOWY. NIE MA TAKICH KOLORÓW, SĄ: SEPIA, UGIER, SJENA, KARMIN... ALE SKĄD TY TO MASZ WIEDZIEĆ?


Skąd?
TRZEBA GO UPLASTYCZNIĆ!
TAK JAK GO UCZŁOWIECZALIŚMY PRZEZ UMUZYKALNIENIE, TERAZ MOŻEMY GO UCZŁOWIECZAĆ PRZEZ UPLASTYCZNIENIE.


CHCECIE MNIE UGNIEŚĆ, JAK PLASTELINĘ? O, NIE!


UPLASTYCZNIĆ, TO ZNACZY CHCEMY ZROBIĆ Z CIEBIE ARTYSTĘ PLASTYKA.


Małujemy
Mały Artysta
NA POCZĄTEK BĘDZIESZ KOLOROWAŁ TAKIE PIĘKNE KSIĄŻECZKI.

BYĆ ARTYSTĄ, – TO BRZMI DUMNIE!
Zgadzam się.

ARTYSTA TO UMILACZ ŻYCIA! TO ROZBUDZACZ PIĘKNA! TO INŻYNIER DUSZ! TO TWÓRCA KULTURY...
Malujemy

ZAMALUJĘ KSIĄŻECZKI W JEDEN WIECZÓR...
...I JUŻ JESTEM ARTYSTĄ!

BARDZO DOBRZE POKOLOROWAŁEŚ. TERAZ BĘDZIESZ PRZERYSOWYWAĆ ZAGRANICZNE KOMIKSY.

PRZEPRASZAM, ŻE SIĘ ZNOWU WTRĄCAM – ALE PRZERYSOWYWANIE CUDZYCH DZIEŁ ZABIJA DUSZĘ ARTYSTY. ARTYSTA MUSI BYĆ NIEPOWTARZALNĄ INDYWIDUALNOŚCIĄ. POŚLIJCIE GO RACZEJ DO OGNISKA PLASTYCZNEGO.

DO OGNISKA? O, NIE! WOLĘ JUŻ NIE BYĆ ARTYSTĄ, NIŻ PRZYPALIĆ SOBIE FUTRO.

LUBIĘ CIEPŁO, ALE AFRYKAŃSKIE.

NIE BÓJ SIĘ! OGNISKO, TO TAKA UCZELNIA DLA MAŁYCH ARTYSTÓW.

MAŁY MATEJKO NIE CHODZIŁ DO OGNISKA, A JAKIE WIELKIE MALOWAŁ OBRAZY.

OGNISKO PLASTYCZNE

ALE MIAŁ KOMINEK W PRACOWNI.

PRĘDZEJ TU ZDZIECINNIEJĘ, NIŻ ZOSTANĘ ARTYSTĄ.

PO TYGODNIU ...

CHCIELIŚMY DOWIEDZIEĆ SIĘ, JAKIE POSTĘPY CZYNI NASZ PODOPIECZNY.

JABŁKA MALUJE NA NIEBIESKO, KONIA NA ŻÓŁTO, A WODĘ Z KRANU NA BRĄZOWO... ON NIE ROZRÓŻNIA KOLORÓW. TRZEBA SPRAWDZIĆ JEGO WZROK.

CZYŻBY TYTUS BYŁ JUŻ ARTYSTĄ, KTÓRY MA WŁASNĄ KONCEPCJĘ KOLORYSTYCZNEGO WIDZENIA PRZEDMIOTÓW?

LEPIEJ WCZEŚNIEJ ZBADAĆ WZROK KANDYDATA NA PLASTYKA, ZANIM WYDA SIĘ MILIONY NA JEGO WYKSZTAŁCENIE.

CENTRUM OFTALMICZNE

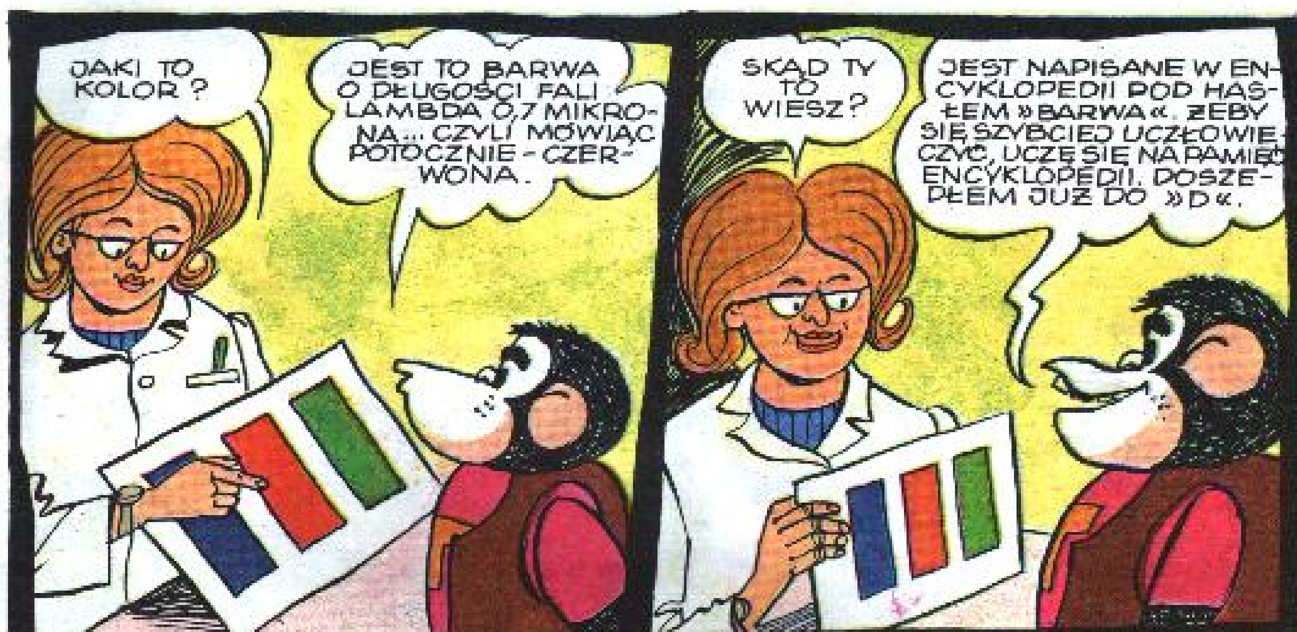
SŁUSZNIE.

PAN TYTUS de ZOO, PROSZONY NA KONSULTACYJNE BADANIE WZROKU.

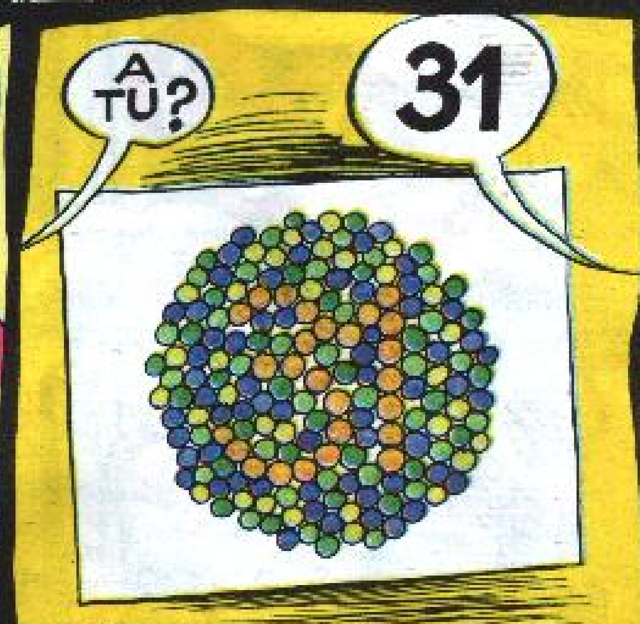
NIE CZYTAJ PRZY JEDZENIU!

JAKIE PRZEDMIOTY WIDZISZ W DRUGIM RZĘDZIE OD DOŁU?

... ŚLIWKA, GRUSZKA, POMIDOR ... HE, HE ... **BANAN!** BANANA TO DOJRZĘ NA KILOMETR!


JAKI TO KOLOR?
JEST TO BARWA O DŁUGOŚCI FALI LAMBDA 0,7 MIKRONA... CZYLI MÓWIĄC POTOCZNIE - CZERWONA.
SKĄD TY TO WIESZ?
JEST NAPISANE W ENCYKLOPEDII POD HASŁEM »BARWA«. ŻEBY SIĘ SZYBCIEJ UCZŁOWIECZYĆ, UCZĘ SIĘ NA PAMIĘĆ ENCYKLOPEDII. DOSZEDŁEM JUŻ DO »D«.


JAKĄ LICZBĘ WIDZISZ W TYM KÓŁKU?
42


A TU?
31


DOSKONALE ROZRÓŻNIASZ KOLORY. NIE JESTEŚ DALTONISTĄ. A TERAZ SPRAWDZĘ POLE WIDZENIA TWOICH OCZU. PATRZ PROSTO I KIEDY ZOBACZYSZ ŚWIATEŁKO, MÓW: JEST.
PRZEKRÓJ POZIOMY PRZEZ OK

OTO WYNIKI BADANIA. OKULARY ZBĘDNE. MOŻESZ KSZTAŁCIĆ SIĘ PLASTYCZNIE.

DZIĘKUJĘ. KIEDY ZOSTANĘ ARTYSTĄ, NAMALUJĘ PANI DOKTOR PORTRET.

Tytus de Zoo

Wzrok prawidłowy

NO, I JAKI MASZ WZROK?

SOKOLI

PIERWSZY RAZ SŁYSZĘ, ŻEBY SZYMPANS MIAŁ WZROK SOKOLI?

OFTALMICZNE

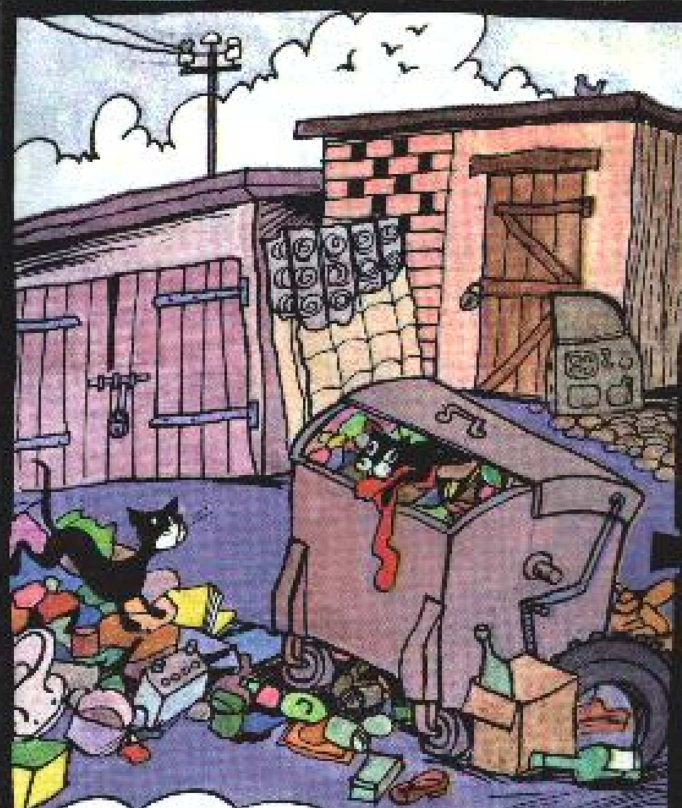
A SŁYSZAŁEŚ, ŻEBY SOKÓŁ MIAŁ WZROK SZYMPANSA? A W OGÓLE, TO O JAKIEGO SZYMPANSA CI CHODZI, BO NIE WIDZĘ W POBLIŻU ŻADNEGO.

DZIŚ ZBADAMY NASZEGO KANDYDATA NA ARTYSTĘ POD KĄTEM JEGO WRAŻLIWOŚCI NA PIĘKNO OTACZAJĄCEGO ŚWIATA...

TOTO BUDUJE STADIONY

CIASTKARNIA

STRZELNICA




GDYBY TYTUS MIAŁ DUSZĘ ARTYSTY, WIDZIAŁBY NIE BRUDY A WSPANIAŁE UKŁADY KOMPOZYCYJNE, LINIE PIONOWE RÓWNOWAŻĄ POZIOME, IDEALNE ZESTAWIENIA BARW. PLAMA CZERNI KOTA DOSKONALE SPINA W CAŁOŚĆ RÓŻNOKOLOROWE ŚMIECI...


CZY ZACHWYCA CIĘ TEN WIDOK ?
ZGŁUPIAŁEŚ ? TAKI ŚMIETNIK, BRUDY, OHYDZTWO DO PIĄTEJ POTĘGI.


A, TO TERAZ ROZUMIEM, DLACZEGO W NASZYM MIEŚCIE TYLE ŚMIECI. WIĘKSZOŚĆ MIESZKAŃCÓW TO ARTYŚCI.


NA DRUGI DZIEŃ...
WAŻNĄ RZECZĄ DLA KANDYDATA NA ARTYSTĘ JEST ĆWICZENIE NIE TYLKO OKA, ALE I RĘKI.
?
OTO PRZYKŁAD MISTRZOWSKIEJ KRESKI.


A'TOM, ON ZNOWU!...
O CO CHODZI? A'TOM KAZAŁ ĆWICZYĆ RĘCE.
BUM!


ALE NIE NA BĘBNIE. ĆWICZENIE: ZAKRESKOWAĆ ARKUSZ PAPIERU LINIAMI PIONOWYMI RÓWNOLEGŁYMI, DRUGI - POZIOMYMI, A TRZECI W KRATKĘ...


MINĘŁO 10 MINUT...
GOTOWE!


JUŻ?!
NIEMOŻLIWE PRZEZ PARĘ MINUT DOKONAŁ TEGO, NA CO INNI POTRZEBUJĄ TYGODNI!


MA SIĘ TĘ GŁOWĘ! PRZYRZĄDEM ZŁOŻONYM Z BATERII 20 PISAKÓW KREŚLI SIĘ 2000 LINII NA MINUTĘ.


TO JEST ROBOTA MASZYNOWA. ARTYSTA TWORZY RĘCZNIE. SPRYCIARZ SIĘ ZNALAZŁ!
?


NIE SPRYCIARZ, LECZ WYNALAZCA.
SPOKÓJ! NASTĘPNE ZADANIE: NARYSUJ TEGO JEŻA.


Z POCZĄTKU ZADANIE WYDAWAŁO SIĘ BARDZO ŁATWE, A OKAZAŁO SIĘ BARDZO TRUDNE.


KONIEC KLASÓWKI!
JESZCZE NIE SKOŃCZYŁEM. JEŻ MA 8564 KOLCE, NARYSOWAŁEM 3572, A RESZTA SIĘ NIE MIEŚCI.


CHA, CHA!
KIEDY BĘDZIESZ RYSOWAŁ KONIA, TO TEŻ BĘDZIESZ MU LICZYŁ WŁOSY W OGONIE?


ZAMIAST MNIE UCZYĆ, TO SIĘ NAŚMIEWACIE. NA SZCZĘŚCIE ZNAM LEPSZYCH NAUCZYCIELI. PA!




MINISTERSTWO HUMORU
STUDIO PAPCIA CHMIELA
DZIECI WPROWADZAĆ NA SMYCZY

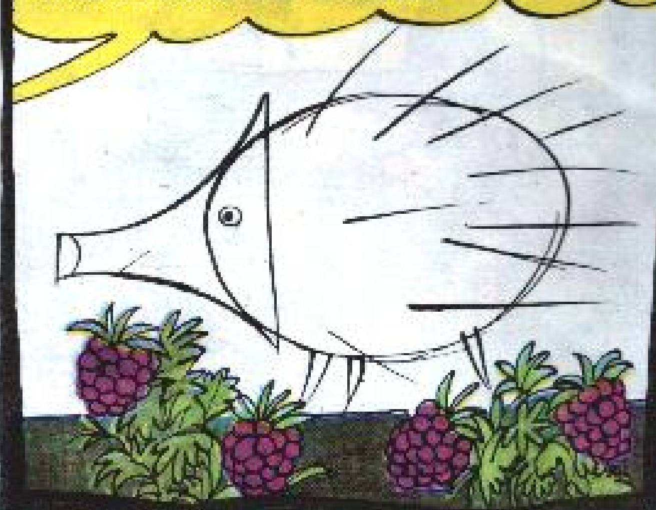

DZIEŃ DOBRY! CHCIAŁBYM PROSIĆ, ŻEBY MNIE PAPCIO UPLASTYCZNIŁ.
WITAJ! NIE JESTEM PROFESOREM, ALE PARĘ ŚWIATŁYCH WSKAZÓWEK SPRÓBUJĘ CI UDZIELIĆ.

ALE ŁADNA PRACOWNIA PAPCIA! TYLKO NIE WIEM, CO DO CZEGO.

POCZTA PNEUMATYCZNA

NR 1 - PODIUM DLA MODELI, NR 2 - CHWYTACZ BARW Z ANTENY TELEWIZJI KOLOROWEJ. NR 3 - PÓŁKA Z MODELAMI POJAZDÓW. NR 4 - DOŚMIESZACZ TEKSTÓW. NR 5 - RYSOWNICA. NR 6 - WANNA, DO KTÓREJ KOMINIARZ STRZĄSA Z SIEBIE SADZE DO WYROBU TUSZU...

PRZEDMIOT RYSUJEMY Z JEDNEGO RZUTU OKA NA CAŁOŚĆ, A NIE Z WIEDZY O NIM. LICZENIE KOLCÓW JEST ZBYTECZNE. ZAUWAŻAMY CECHY CHARAKTERYSTYCZNE: OWALNY TUŁÓW, GŁOWĘ W KSZTAŁCIE LEJKA, PARĘ IGIEŁ I ... JUŻ JEŻY SIĘ W JEŻYNACH JEŻ NA JEŻA.





NASTĘPNEGO DNIA W PRACOWNI PAPCIA CHMIELA...

ARTYSTA BEZ ZNAJOMOŚCI PERSPEKTYWY JEST JAK ... JAK ...

...JAK HARCERZ BEZ MAPY.

TAK RYSUJE SŁUPY TEN, KTO NIE ZNA ZASAD PERSPEKTYWY.

WSZYSTKIE LINIE RÓWNOLEGŁE BIEGNĄ W GŁĄB I ZBIEGAJĄ SIĘ NA LINII HORYZONTU W JEDNYM PUNKCIE. A SŁUPY W MIARĘ ODDALANIA SIĘ SĄ NIŻSZE I CIEŃSZE.

Linia horyzontu

2 3 4 5

BARDZO MĄDRE.

HELOŁ!.. TU ATOMEK. CO SIĘ STAŁO? TYTUS NIE WRÓCIŁ JESZCZE Z LEKCJI.

SKOŃCZYŁEM LEKCJE 5 GODZIN TEMU. DAWNO JUŻ WYSZEDŁ Z PRACOWNI.

JUŻ PÓŁNOC

MOŻE ZGŁOSIĆ ZAGINIĘCIE W ...

CZEKAJ! KTOŚ CZŁAPIE PO SCHODACH...

NIE DOSZEDŁEM!

PRZEBYŁEM 30 KM I JESZCZE NIE BYŁO WIDAĆ...

?!

PAPCIO? TYTUS SIĘ ZNALAZŁ. CHCIAŁ DOJŚĆ DO HORYZONTU, GDZIE NIEBO STYKA SIĘ Z ZIEMIĄ. JUTRO PRZYJDZIE NA LEKCJĘ.


NAZAJUTRZ W PRACOWNI PAPCIA...
RYSUNEK NABIERA BRYŁOWATOŚCI PRZEZ ŚWIATŁOCIEŃ. KÓŁKO PO OCIENIOWANIU DAJE WRAŻENIE KULI.


PO CHWILI...
POKAŻ, JAK WYKONAŁEŚ ZADANIE.
CHWILECZKĘ!


TŁUMACZYŁEM CI, LECZ TY NIE ZROZUMIAŁEŚ, NA CZYM POLEGA ŚWIATŁOCIEŃ.
ZROZUMIAŁEM ALE JA NARYSOWAŁEM PRZEZROCZYSTĄ, SZKLANĄ KULĘ.


PEWNEGO DNIA...
NO, I CO? WIĘCEJ SIĘ NAUCZYŁEŚ U PAPCIA NIŻ U NAS I W OGNISKU?
PRZECIEŻ JUŻ PO JEGO UBRANIU WIDAĆ, ŻE JEST SKOŃCZONYM ARTYSTĄ.


MOŻECIE SIĘ ŚMIAĆ, A JA OD DZIŚ JAK PRAWDZIWY ARTYSTA BĘDĘ RYSOWAŁ AKTY, CZYLI NAGIE MODELKI...
PEWNIE KURY OBSKUBANE Z PIERZA, HE, HE!


W PRACOWNI...
TU MASZ SZTALUGĘ, PAPIER I WĘGIEL. ZA CHWILĘ PRZYPROWADZĘ MODELKĘ.


ciekawe, czy będzie BLONDYNKA czy...

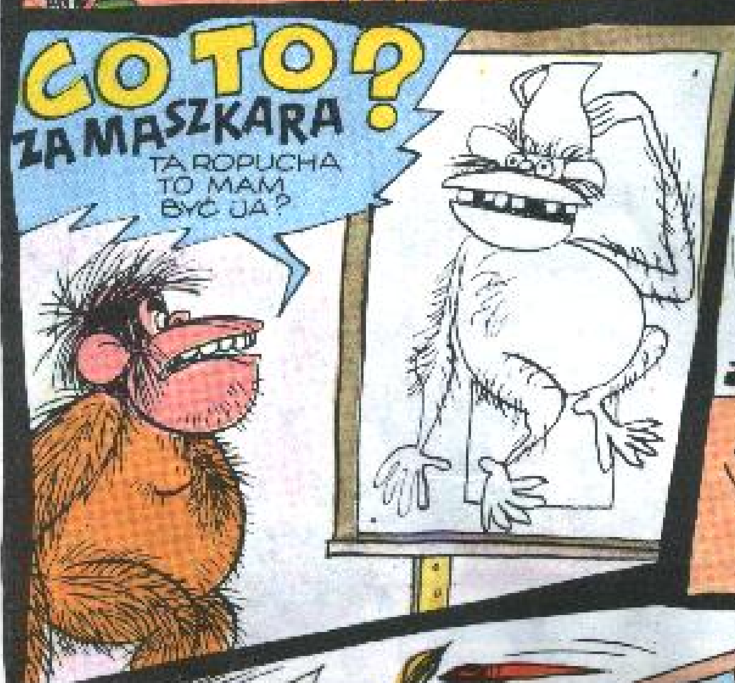

WITAJ, MISTRZU!
CO!
MYŚLAŁEM, ŻE TO BĘDZIE...


NAJPIERW MUSISZ ROZMIEŚCIĆ MODEL NA PŁASZCZYŹNIE, CZYLI ZAKOMPONOWAĆ OBRAZ.


TAK ŹLE, BO ZA DUŻO PUSTEJ PRZESTRZENI...


TAK TEŻ ŹLE, BO MODEL ROZSADZA OBRAZ...


KIEDY ROMEK I ATOMEK ZOBACZĄ MÓJ RYSUNEK AKTU, POSINIEJĄ Z ZAZDROŚCI...
MOŻE NAJPIERW JA GO ZOBACZĘ...


CO TO? ZA MASZKARA
TA ROPUCHA TO MAM BYĆ JA?


TO MAŁPISZON !!!
TRACH!!


JA CIĘ ZAMALUJĘ!
JESTEM POCZĄTKUJĄCYM ARTYSTĄ, ZA ROK NAMALUJĘ CI PIĘKNY PORTRET!
PRASK


PAC!
PSZYT!
CHLAP!
UCHU!
KLAP!
O RETY, ZLEPIŁY SIĘ PAPCINE OBRAZY!
HIHIHI!!!

NA TEMPERĘ!
COSIĘ TU DZIEJE?

MODELKA WPADŁA W SZAŁ!





CO TO ZA SZMAL?

» ZA KAŻDEGO KNOTA - PÓŁ BANKNOTA «. SPRZEDAŁEM WSZYSTKIE PAPCINE OBRAZY.

NIEMOŻLIWE!

PRZEZ 20 LAT NIKT NIE KUPIŁ ŻADNEJ MOJEJ PRACY!

BO TROCHĘ JE POPRAWIŁEM...

MINAŁ TYDZIEŃ...

ARTYSTA POWINIEN ZAPOZNAĆ SIĘ Z DOROBKIEM KULTURALNYM EPOK MINIONYCH, OD RYSUNKÓW JASKINIOWYCH DO WSPÓŁCZESNOŚCI.

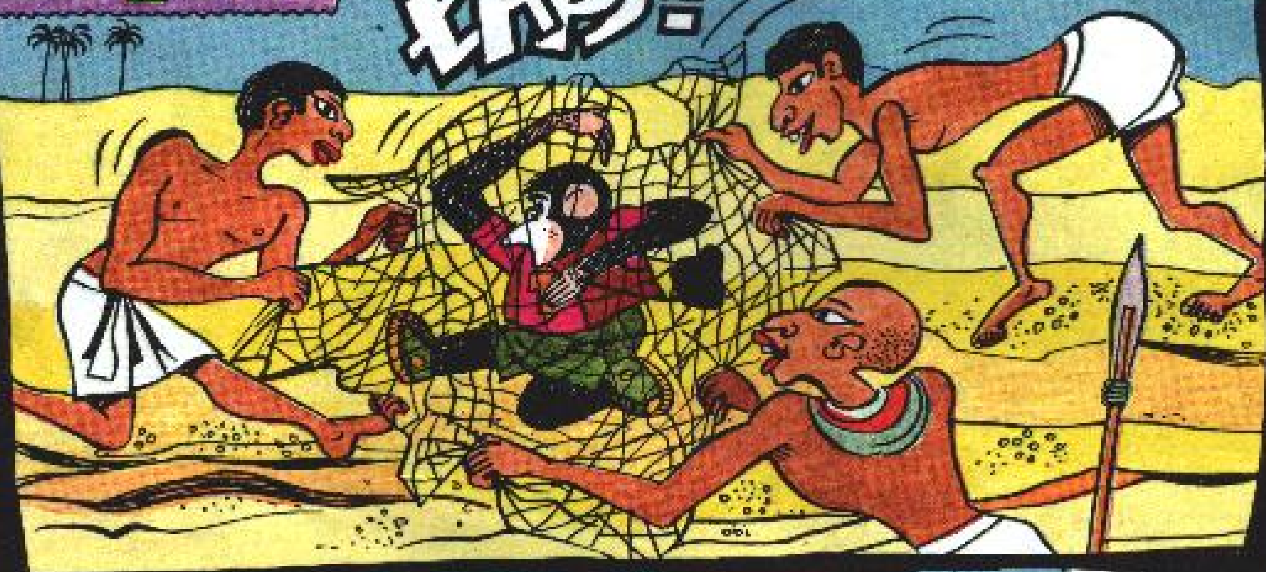
MUZEUM

WYKŁADY Z HISTORII SZTUKI ROZPOCZNIEMY OD SZTUKI STAROŻYTNEGO EGIPTU - OKOŁO 5000 LAT DO TYŁU...

GALERIA SZTUKI STAROŻYTNE

WYOBRAŹ SOBIE, ŻE TAM JESTEŚ...


A WIĘC TO TAK WYGLĄDAŁ STAROŻYTNY EGIPT? CZUJĘ SIĘ JAKBYM PRZYJECHAŁ TU Z WYCIECZKĄ »ORBISU«.


WTEM!
ŁAPS!


WYOBRAZIŁEM SOBIE, ŻE BĘDĘ W STAROŻYTNYM EGIPCIE, ALE PRZECIEŻ NIE W ROLI NIEWOLNIKA! A NIECH TO SKARABEUSZ!


SKARABEUSZ





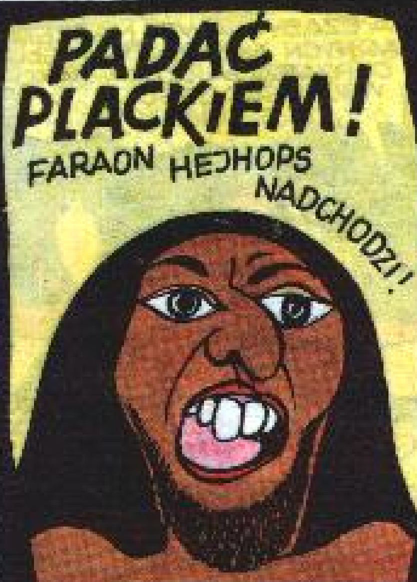




NIE GADAĆ! PRACOWAĆ!

ZROBIŁEM KOLEGOM WYKŁAD Z HISTORYCZNEGO ROZWOJU SPOŁECZEŃSTW.




PADAĆ PLACKIEM!
FARAON HEJHOPS NADCHODZI!!


Nie ma, nie ma wody na pustyni ...


TO JEST TEN ZDOLNY NIEWOLNIK, KTÓRY WSZYSTKICH MALUJE JAK ŻYWYCH.


A WIZERUNEK MÓJ BYŚ NAMALOWAŁ?
NIE ŚMIAŁBYM PODNIEŚĆ NA WAS PĘDZLA, PANIE, ALE JEŚLI TAKA WOLA WASZA...

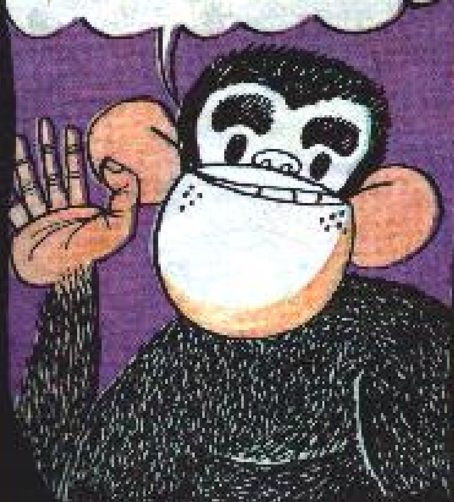

MOGĘ PODEJŚĆ BLIŻEJ, BY ZOBACZYĆ KOLOR OCZĄT WASZYCH, PANIE?

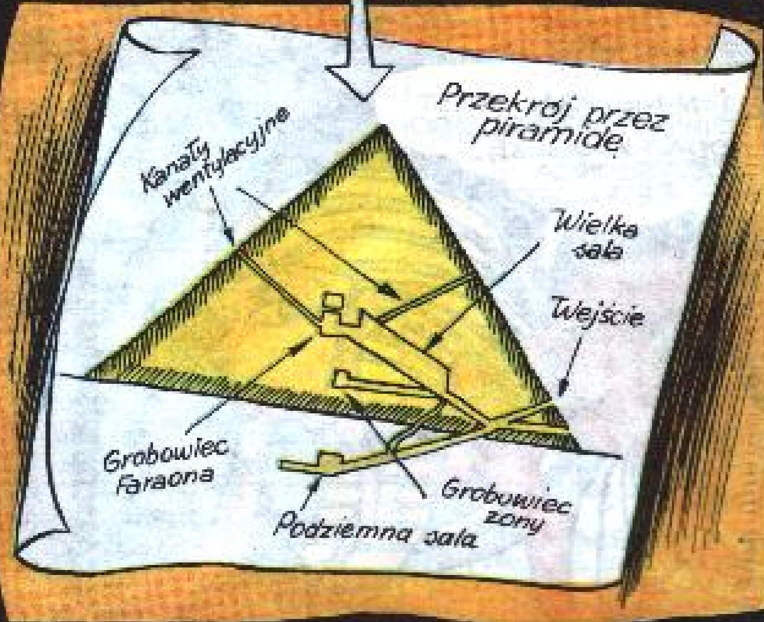

CO ZA TUPET!


ZUCHWALSTWO!


TERAZ WIEM, ŻE DUSZA MOJA ŻYĆ BĘDZIE WIECZNIE. NA ŚCIANACH GROBOWCA NAMALUJESZ JESZCZE WSZYSTKO, CO POWINIENEM MIEĆ DO ŻYCIA.


WKRÓTCE TYTUS ZNALAZŁ SIĘ PRZED WEJŚCIEM DO WNĘTRZA PIRAMIDY FARAONA HEDHOPSA.
JEŚLI ZDRADZISZ KOMUKOLWIEK WEJŚCIE DO GROBOWCA, OCZY TWOJE NIGDY NIE UJRZĄ SŁOŃCA.


PRZYSIĘGAM NA SKARABEUSZA I INNE ŚWIĘTE ROBALE, ŻE NIE ZDRADZĘ SEKRETÓW PIRAMIDY.


Przekrój przez piramidę
Kanały wentylacyjne
Wielka sala
Wejście
Grobowiec faraona
Grobowiec żony
Podziemna sala


TOŻ TO SĄ PIERWSZE KOMIKSY! UKŁAD RYSUNKÓW PASMOWY. ZAMIAST NAPISÓW W DYMKACH – HIEROGLIFY...


NAMALUJĘ WSZYSTKO, CO DUSZA FARAONA BĘDZIE POTRZEBOWAŁA NAWET ZA 5 000 LAT.


WKRÓTCE FARAON PRZYSZEDŁ SPRAWDZIĆ POSTĘPY PRAC...
CO TO ZNACZY?
TO TRUDNIEJSZE DO ODCZYTANIA NIŻ HIEROGLIFY.
?
SŁOWNIK
TO SĄ PŁODY ROZWOJU CYWILIZACJI.


TEN NIEWOLNIK JEST POMYLONY. RADZĘ GO ODDAĆ W OPIEKĘ BOGA SŁOŃCA RA.


TO PAN FARAON JEST POMYLONY, KAŻĄC PRZEZ 20 LAT STU TYSIĄCOM NIEWOLNIKÓW BUDOWAĆ DLA SIEBIE PIRAMIDĘ-GROBOWIEC, ZAMIAST BUDOWAĆ SUPERSAMY, KOLEJE I KINA DLA LUDU...

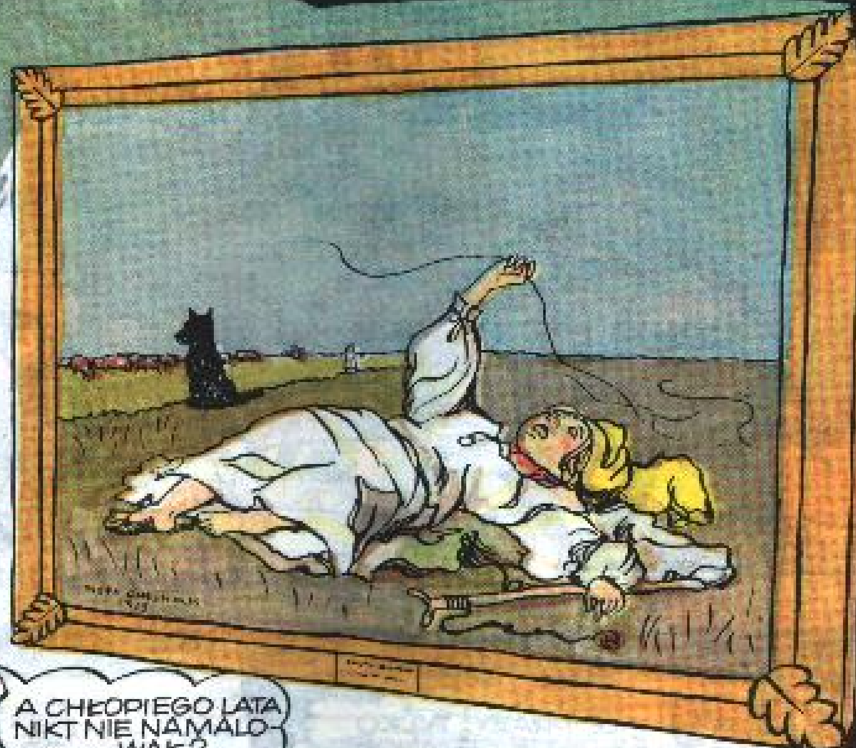

PRECZ Z FARAONEM!
NIECH ŻYJE RÓWNOŚĆ WSZYSTKICH STANÓW!


UF!
ALE PRAŻY! TYLKO EGIPSKIE CIEMNOŚCI MOGĄ MNIE URATOWAĆ.

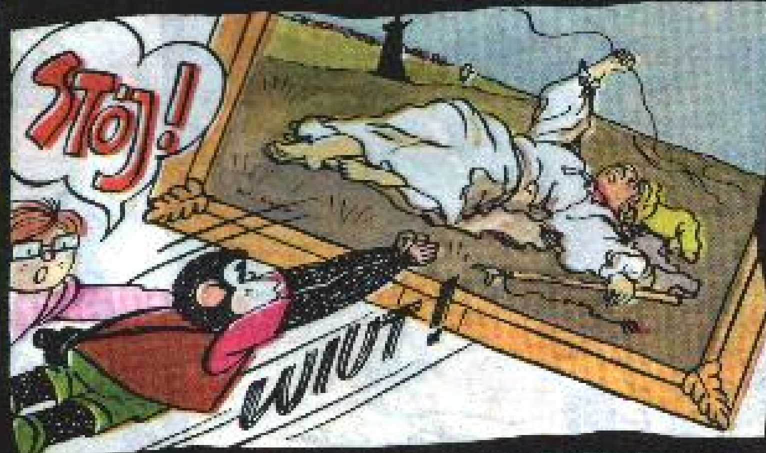

ZDAJE SIĘ, ŻE PRZYSZŁEMU ARTYŚCIE Z NADMIARU WRAŻEŃ POCIEMNIAŁO W OCZACH.
PIĆ!


BUDOWAŁEM PIRAMIDĘ HEJHOPSA.
CHYBA CHEOPSA?
WSZYSTKO JEDNO. NIE WIDZISZ, ŻE BREDZI?


GALERIA MALARSTWA POLSKIEGO
POD HASŁEM »CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE« ZWIEDZIMY GALERIĘ MALARSTWA POLSKIEGO.


OTO WSPANIAŁY OBRAZ OLEJNY MISTRZA SCEN WIEJSKICH – JÓZEFA CHEŁMOŃSKIEGO 1849 – 1914 POD TYTUŁEM »BABIE LATO«.
A CHŁOPIEGO LATA NIKT NIE NAMALOWAŁ?


TAK SIĘ ZMĘCZYŁEM TYM EGIPTEM, ŻE Z CHĘCIĄ POŁOŻYŁBYM SIĘ NA ŁĄCZCE KOŁO TEJ DZIEWOI I KAPKĘ SIĘ ZDRZEMNĄŁ...

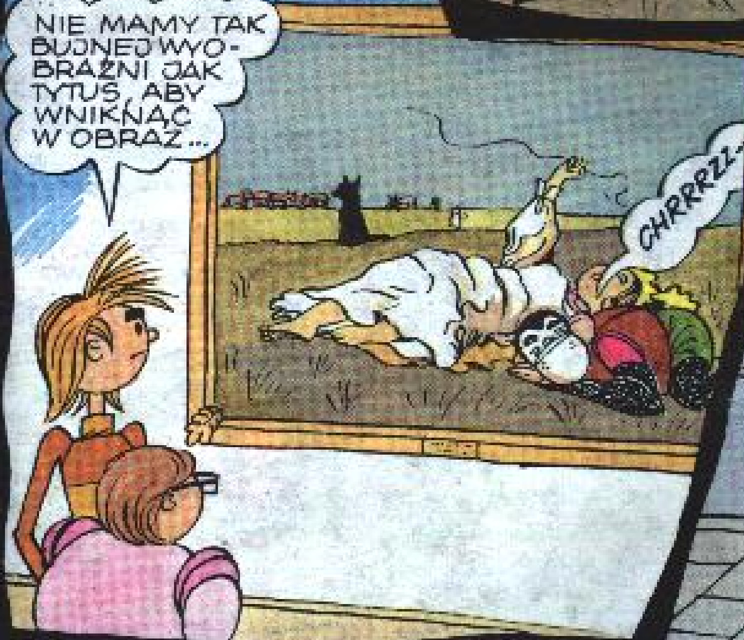

STÓJ!
WIUUT!


ŚWIĘTA GENOWEFO! LUCYPER!
CYGAN, BIERZ GO!
UDAŁO SIĘ!


NIE OBSZCZEKUJĘ POSTACI FIKCYJNYCH HIE, HIE, HIE!


O RETY!


NIECH SIĘ MNIE NIE BOI. WYGLĄD MAM NIECODZIENNY, ALE WNĘTRZE MIŁE I SPOKOJNE. ZDRZEMNĘ SIĘ TYLKO W CIEPLE BABIEGO LATA, BOM STRUDZON OKRUTNIE I ZARAZ WRACAM DO RZECZYWISTOŚCI.


ALE PONIOSŁA GO WYOBRAŹNIA! CO ROBIMY?
NIE MAMY TAK BUJNEJ WYOBRAŹNI JAK TYTUS, ABY WNIKNĄĆ W OBRAZ...
CHRRRZZ...


KIEDY SIĘ WYŚPI, SAM WRÓCI DO DOMU, CHYBA, ŻE NIE UDA MU SIĘ WYSKOCZYĆ Z OBRAZU.
GALANTERIA


WTEM!
CO TO ZA WYLEGIWANIE SIĘ W CZASIE ROBOTY? DO MŁÓCKI, BO WYBATOŻĘ!


CO, NA BEZBRONNĄ KOBIETĘ
Z KIJEM?


KONIEC
FEUDALIZMU I PAŃSZCZYZNY!
TRZASK!


DUDUU
NA POMOC!


SIŁA ZŁEGO, STU NA JEDNEGO! MUSZĘ SALWOWAĆ SIĘ UCIECZKĄ!


WZZZT!


JUŻ NOC. MUZEUM ZAMKNIĘTE. NIE WYDOSTANĘ SIĘ AŻ DO RANA.
WYJŚCIE

TERAZ NALEŻAŁOBY SIĘ KRZYNĘ POŻYWIĆ. CHYBA JEST TU W MUZEUM JAKAŚ SMACZNA MARTWA NATURA?

NIE WIECIE, CO TO JEST MARTWA NATURA? HI, HI! JEST TO OBRAZ, NA KTÓRYM ARTYSTA NAMALOWAŁ MARTWE RZECZY N.P. POPSUTY TELEWIZOR, MARCHEWKĘ, CZAJNIK, ZDECHŁEGO ŚLEDZIA, ŚWIŃSKĄ NÓŻKĘ...

ANANAS!

BANANY!!!

Pomarańcze

ARTYSTA - JÓZEF PANKIEWICZ - 1866 - 1940. ALE CZY PIĘĆDZIESIĘCIOLETNIE OWOCE BĘDĄ JADALNE?

SPRÓBUJĘ!


TYMCZASEM ROMEK I ATOMEK...
JUŻ PÓŁNOC, A ON NIE WRACA.
W NOCY MUZEUM ZAMKNIĘTE, MOŻE NIE MOGĘ SIĘ WYDOSTAĆ ?


MNIAM, MNIAM! WCALE DOBRE TE PIĘĆDZIESIĘCIOLETNIE OWOCE. BĘDĘ PRZYCHODZIĆ DO MUZEUM CO NIEDZIELA, ABY UZUPEŁNIĆ NIEDOBÓR WITAMIN PO BAROMLECZNYCH KLUCHACH.


WZ...


JESZCZE MUZEUM ZAMKNIĘTE.
WYJŚCIE


O, STAŃCZYK! BŁAZEN KRÓLEWSKI. MOŻE WSKOCZYĆ I ZOSTAĆ JEGO POMOCNIKIEM?


E... DAM SPOKÓJ. MOJE DOWCIPY MOGĄ NIE PASOWAĆ DO TAMTYCH CZASÓW.


A TO CO ZA OBRAZ?
CZYJE TO WOJSKO? DOKĄD IDZIE? MUSZĘ TO SPRAWDZIĆ.
REMBRANDT 1606-1669
STRAŻ NOCNA


WIUT!


BĘC!


PRZEDZIURAWIŁ MI BĘBEN!
TYTUS! DO DOMU! SKARANIE BOSKIE Z TYM CHŁOPAKIEM!


NO, PROSZĘ! JUŻ 300 LAT TEMU BYŁEM ZNANY W AMSTERDAMIE I DO TEGO JAKO CHŁOPIEC, A NIE SZYMPANS.


JESZCZE RAZ SIĘ GDZIEŚ ZAPODZIEJESZ, TO SKÓRĘ WYŁOJĘ I POWIEM OJCU. JAKEM GEERTJE, TWOJA PIASTUNKA.


JAKIEMU OJCU? MOIM OJCEM JEST PAPCIO CHMIEL. A NAPRAWDĘ, TO JESTEM GRAFICZNEGO POCZĘCIA.
?


LEPIEJ ZMYKAĆ Z TEGO OBRAZU, PÓKI MAM FUTRO CAŁE.


TO TEN, KTÓRY PRZEDZIURAWIŁ MÓJ BĘBEN!
BRAĆ GO!
PANOWIE SZLACHTA, JESTEM NIEWINNY! JESTEM TYTUS.


TYTUS? CZYLI GAGATEK Rembrandta
ODPROWADZIĆ GO!

MÓWI, ŻE NAZYWA SIĘ TYTUS, WIĘC GO PRZYPROWADZILIŚMY.
TO NIE JEST MÓJ SYN – CHOCIAŻ NOSI TO SAMO IMIĘ – ALE ŚWIETNY MODEL, NIECH ZOSTANIE.
W PRACOWNI MISTRZA REMBRANDTA
UŻYJĘ SUCHEJ IGŁY ALBO MOŻE WYTRAWIĘ KWASEM... I ZROBIĘ AKWAFORTĘ...
IGŁA?
O, NIE! ZASTRZYKU NIE DAM SOBIE ZROBIĆ! I DO TEGO IGŁĄ NIEJEDNORAZOWEGO UŻYTKU? I JESZCZE KWASEM?
SUCHA IGŁA TO NIE ZASTRZYK, LECZ RODZAJ TECHNIKI GRAFICZNEJ. ARTYSTA RYJE IGŁĄ BLACHĘ, WCIERA W ROWKI FARBĘ I POD PRASĄ TŁOCZY NA PAPIERZE ODBITKI.
WZZZ!!!




A TO TEŻ OBRAZ? ALBO MALOWAŁO TO DZIECKO, ALBO..., ALE WTEDY NIE POWIESILIBY PRZECIEŻ W MUZEUM.


JEST TO SZTUKA NIE ODTWARZAJĄCA RZECZYWISTOŚCI, A DZIAŁAJĄCA NA WIDZA UKŁADEM FORM I BARW. W ZALEŻNOŚCI OD RODZAJU KSZTAŁTÓW WYRÓŻNIAMY DZIEŁA: ABSTRAKCYJNE, SURREALISTYCZNE, KUBISTYCZNE...


PAPCIU, DOŚĆ! TRZEBA BYĆ DOCENTEM, ŻEBY TO WSZYSTKO ZROZUMIEĆ...


A WIĘC WSKOCZYĆ W TEN OBRAZ, CZY NIE WSKOCZYĆ? BYŁOBY CIEKAWE POZNAĆ ŚWIAT, KTÓRY POWSTAŁ TYLKO W WYOBRAŹNI ARTYSTY...




ALE TU BAŁAGAN! ANI ŚLADU ZDROWEGO ROZSĄDKU. GDZIE TU ZIEMIA, A GDZIE NIEBO?


O KTÓREJ TO GODZINIE PRZYBYŁEM DO TEGO DZIWACZNEGO ŚWIATA?
CZYLI, ŻE ZA DWIE GODZINY OTWIERAJĄ MUZEUM I BĘDĘ MÓGŁ WYCOFAĆ SIĘ DO RZECZYWISTOŚCI...


SZCZĘŚCIE, ŻE TWÓRCY TEGO OBRAZU NIE TWORZYLI NASZEGO ŚWIATA. MUSIELIBYŚMY CHODZIĆ NA RZĘSACH I JEŚĆ SERDELKI Z MIELONEJ TAŚMY MAGNETOFONOWEJ.

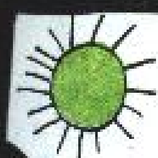

SPÓJRZ, AKIRAM, JAKI ŚLICZNY REALISTYCZNY! NIE MA W JEGO SYLWETCE NIC Z NASZEGO KUBIZMU.
ASIZO, TO CHYBA OBCOOBRAZOWIEC Z GOTYKU, ALBO Z SOCREALIZMU.


PRZEPRASZAM, JAK SIĘ IDZIE DO CENTRUM? CHCIAŁBYM ZWIEDZIĆ TEN UROJONY ŚWIAT.
CHĘTNIE POMOŻEMY.
JESTEM ASIZO, A TO AKIRAM...


JESTEŚMY URODZONE KUBIZMISTKI. MOJA MAMA POCHODZI ZE STRUKTURALISTÓW, A TATA Z FORMISTÓW.


TO JEST PLAC BAKTERII, ZAPROJEKTOWANY WG DZIEŁA ARTYSTY KANDINSKY'EGO. KIEDY GO MALOWAŁ, BYĆ MOŻE PATRZYŁ PRZEZ MIKROSKOP NA KROPLĘ WODY.
GENIALNY POMYSŁ!


TO JEST SZTUCZNY TRAWNIK WG OBRAZU PAULA KLEE. NIE JEST LUBIANY, PONIEWAŻ ZAWIERA JESZCZE RESZTKI KOMPOZYCJI FIGURALNEJ.




TO JEST RZEŹBA P.T. »ZASTÓJ W NICOŚCI« ARTYSTA ZUŻYŁ NA JEJ REALIZACJĘ 10 000 KG METALU...


...Z KTÓREGO PRZY ZDROWYM ROZSĄDKU MOŻNA BY WYTWORZYĆ MILION SZTUK GWOŹDZI ALBO CZEGOŚ RÓWNIE POŻYTECZNEGO.


A W OGÓLE JEST TO
OHYDZTWO!


SŁUSZNIE! NASZA SZTUKA MUSI ODDZIAŁYWAĆ BEZSENSEM, BEZOSOBOWOŚCIĄ, DENERWOWAĆ, WYWOŁYWAĆ WSTRĘT I SZOK...




MASZ SZCZĘŚCIE. BĘDZIESZ ŚWIADKIEM WIELKIEGO WYDARZENIA ARTYSTYCZNEGO, CZYLI HAPPENINGU.

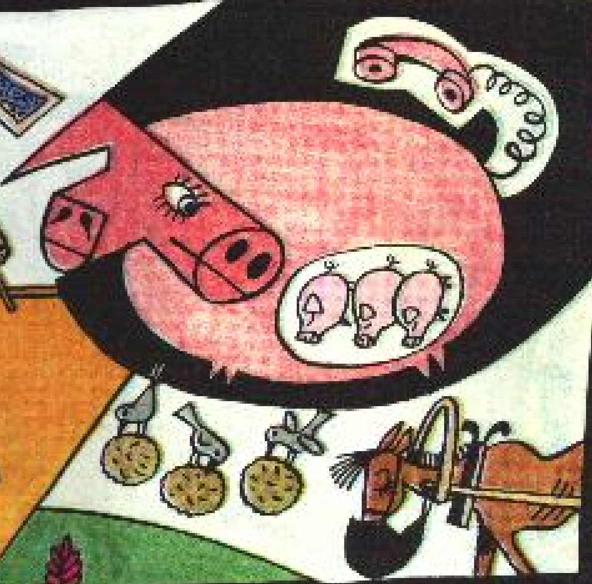

HURA!


TO MA BYĆ SZTUKA?


A NIE JEST SZTUKĄ ZAPALIĆ TAKĄ DUŻĄ ZAPALNICZKĘ?


A OTO ALEJA »RADOŚCI Z PO-
SIADANIA«.






SCHODY DO NIKĄD! PRZECIEŻ TO IDIOTYCZNE I NIEPRAKTYCZNE.

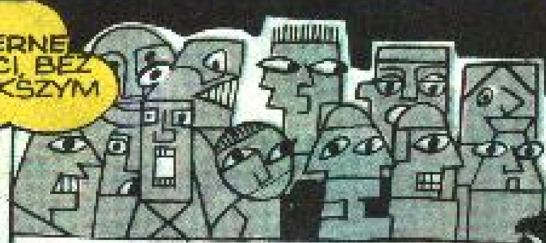

„NIEPRAKTYCZNE, ALE ODKRYWCZE. NA TO MOGŁ TYLKO WPAŚĆ WYBITNY UMYSŁ, A NIE PROSTY PRZEDSZKOLAK.


RYTM, SYMBOL, ZNAK. OP - POP - ART!


PSTRYK!


WTEM!
ZŁAPALIŚMY CIĘ NA GORĄCYM UCZYNKU. TY PRZEBRZYDŁY NATURALISTO!


Pod sąd go!
JESTEM NIEWINNY!




FOTOGRAFOWANIE CZYLI WIERNE ODTWARZANIE RZECZYWISTOŚCI, BEZ DEFORMACJI, JEST NAJWIĘKSZYM WROGIEM NASZEGO ABSTRAKTLANDU.


DOWÓD RZECZOWY


WYMIEŃ, JAKICH MALARZY CENISZ NAJBARDZIEJ?
JAN MATEJKO, PIOTR MICHAŁOWSKI, HENRYK RODAKOWSKI...


DOŚĆ!
WYBITNY NASZ WRÓG. ODDAĆ GO DO PRZERABIALNI PROPORCJI. JAK PRZESUNĄ MU OKO ZA UCHO, ZMIENI SWOJE POGLĄDY.


JEŚLI GO ZDEFORMUJĄ, NIE PRZEŻYJĘ TEGO! ŚLICZNY JEST TAKI, JAKI JEST.


PRZERABIALNIA PROPORCJI
KIEDY WYJDĘ Z OBRAZU O WYGLĄDZIE POŁAMAŃCA, NIKT NIE POZNA WE MNIE SŁYNNEGO TYTUSA.


WTEM!
PSI


ACH, JAK ZROBIŁO MI SIĘ WESOŁO, AŻ SIĘ NIE CHCE PILNOWAĆ NATURALISTY!


UCIEKAJCIE! UBEZPIECZAM WASZ ODWRÓT.


ASIZO!
UCIEKAJ ZE MNĄ!


45°
BRUDNA
WYBORO

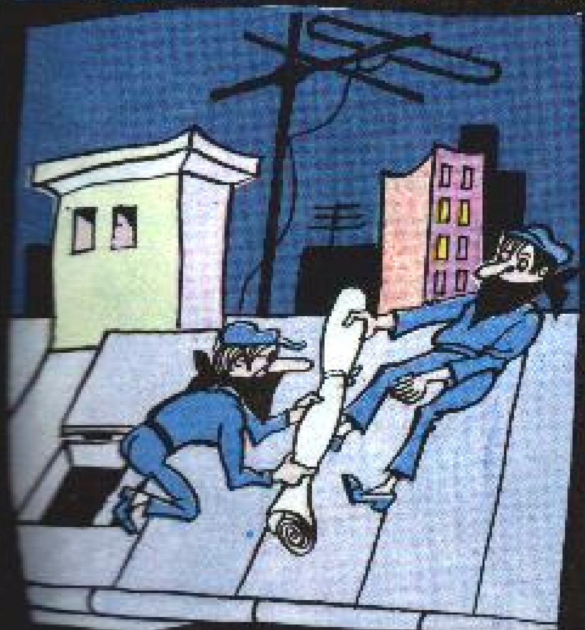


TYMCZASEM W MUZEUM...

TO JEST TEN LANDSZAFT, KTÓRY U NAS ZAMÓWIONO. WYCINAMY!

MOIM ZDANIEM WYBRALI NAJBRZYDSZY. JA TO BYM ZORGANIZOWAŁ JAKIEŚ CHRYZANTEMY W KRYSZTAŁOWYM WAZONIE ...

Aj! NIE MOŻEMY WYSKOCZYĆ.



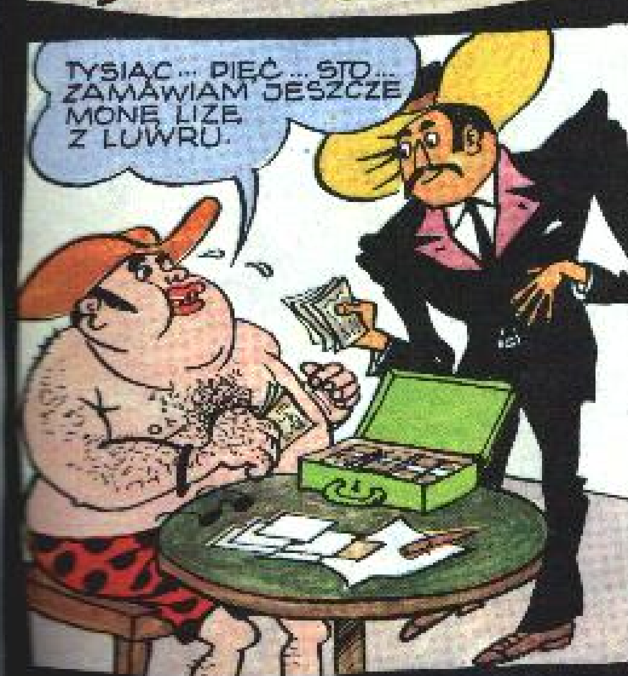



A TERAZ KTOŚ NAS BUJA...
ASIZO, JAK SIĘ CZUJESZ, KOCHANA?
NIE WIEDZIAŁAM, ŻE TAK TRUDNO DOSTAĆ SIĘ DO TWOJEGO ŚWIATA.
WCIĄGAMY BALON. AKCJA UDANA.
OTO WYSPA NASZEGO SZEFA. LĄDUJEMY!


SZEFIE, WRACAJĄ Z AKCJI »RARYTAS«.

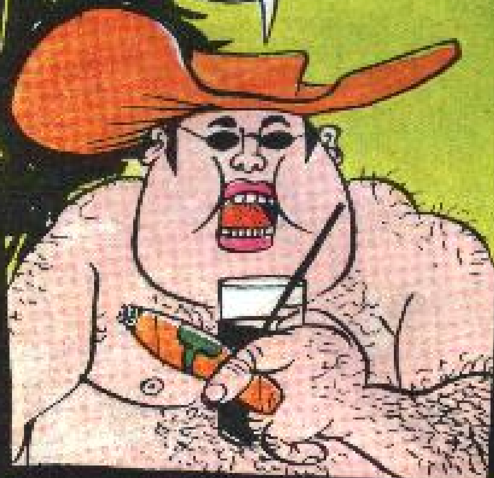

CZUJĘ, ŻE MI SIĘ PROSTUJĄ KOŚCI.


TAK, TO JEST TEN OBRAZ, KTÓRY ZAMÓWIŁEM.


TYSIĄC... PIĘĆ... STO... ZAMAWIAM JESZCZE MONĘ LIZĘ Z LUWRU.


TERAZ! WYSKAKUJMY, PÓKI ZAJĘCI SĄ LICZENIEM GOTÓWKI.


WTEM!
MAŁPA!


NIGDY NA MOJEJ WYSPIE NIE BYŁO MAŁP! ŁAPAĆ JĄ!


ŁAP


PUŚĆCIE MNIE!
JESTEM PRAWIE CZŁOWIEKIEM, A NIEKTÓRYCH LUDZI NAWET PRZEWYŻSZAM KULTURĄ.


RZECZYWIŚCIE! GADA PO LUDZKU.
JESTEM ARTYSTĄ. DAJCIE MI FARBY I PĘDZLE, TO ZADEMONSTRUJĘ MOJE UMIEJĘTNOŚCI.


GENIALNA MAŁPA! ZAROBIMY NA NIEJ WIĘKSZE MILIONY NIŻ NA KRADZIEŻY OBRAZÓW.
TO SIĘ JESZCZE OKAŻE.


Z KAŻDEGO ZNANEGO MI OBRAZU WEZMĘ JAKIŚ FRAGMENT I NAMALUJĘ GO DO GÓRY NOGAMI... I W INNYM KOLORZE...


CZYŻBY TYTUS de ZOO STWORZYŁ NOWY KIERUNEK W MALARSTWIE, KTÓRY NAZWAŁBYM »DEZOOIZMEM«?


TYMCZASEM ZASTYGŁA W BEZRUCHU ASIZA UKRYWAŁA SIĘ W KRZAKACH BANANOWCA.

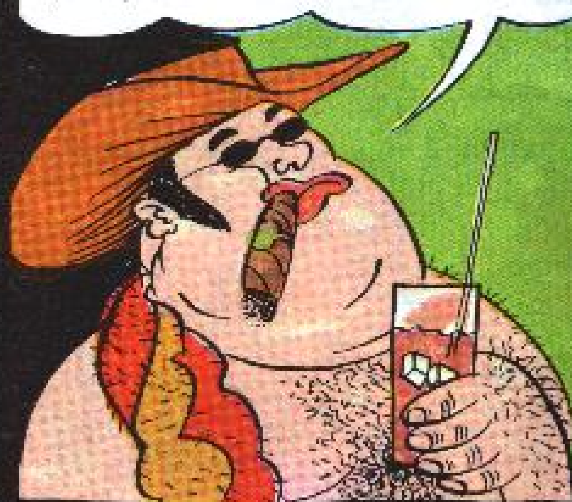

WIECZOREM...
WYTRWAJ! JAK NADARZY SIĘ SPOSOBNOŚĆ, TO UCIEKNIEMY DO MOJEGO KRAJU.
WYTRWAM, BO CIĘ KOCHAM!



SZCZĘŚCIE, ŻE NIE »BABIE LATO«, BOBY ZGINĄŁ RAZEM Z TYTUSEM.

A MOŻE TYTUS JEST W TĘ AFERĘ ZAMIESZANY?








MINĄŁ TYDZIEŃ...
ZA CHWILĘ BĘDĄ PAŃSTWO ŚWIADKAMI POWSTAWANIA DZIEŁ, KTÓRYCH TWÓRCĄ BĘDZIE CZŁEKOKSZTAŁTNY GENIUSZ - TYTUS de ZOO.


NAMALUJE PORTRET MOJEJ UKOCHANEJ ASIZY...


JEJ STYL JEST PRYMITYWNO - ANALFABETYCZNY...
JAK NA MAŁPĘ - GENIALNE.

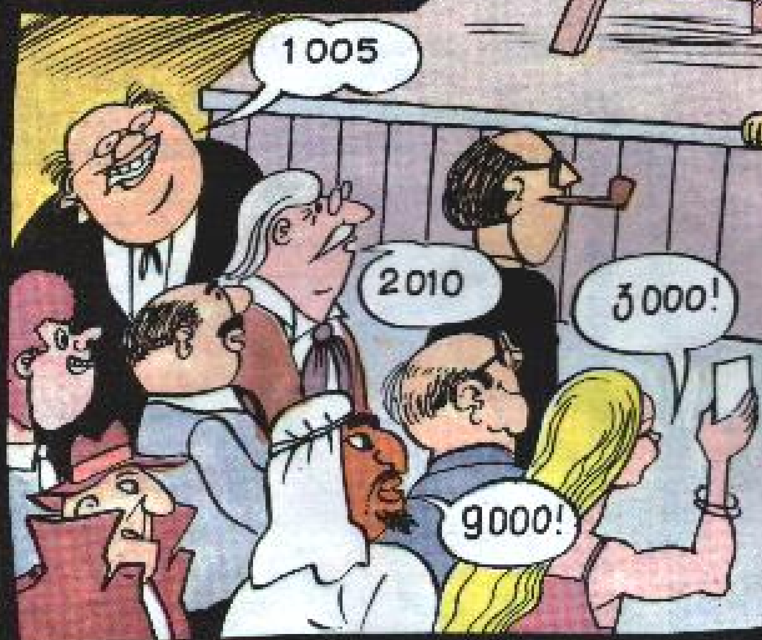

PISZE LITERY, KTÓRYCH NIE ROZUMIE.
TRAKTUJE JE JAKO ORNAMENT.
PO PROSTU MAŁPUJE.


ZA TO »MAŁPUJE« CHĘTNIE PRZEJECHAŁBYM PO WAS PĘDZLEM...


MINĘŁO 10000 MAŹNIĘĆ PĘDZLEM...
ROZPOCZYNAM AUKCJĘ OBRAZÓW MALOWANYCH PRZEZ MAŁPĘ GENIUSZA!




PIERWSZY OBRAZ P.T. »ROZKOSZE MĘTLIKU«. CENA WYWOŁAWCZA: 1000 DEBILARÓW. KTO DA WIĘCEJ?


1005
2010
3000!
9000!


...10 000 PO RAZ TRZECI!
SPRZEDANY!


10 000 ... 50 000 ... 60 ... 80 ... Z JEDNEJ AUKCJI !...

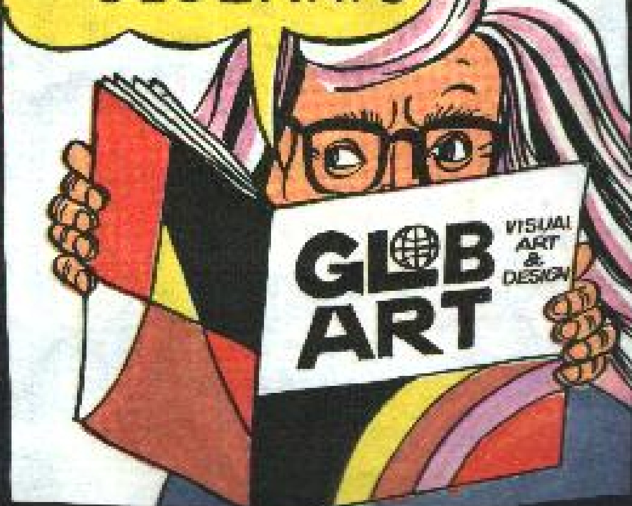

DOBRZE SIĘ SPISAŁAŚ. DOSTANIESZ KOSZ ANANASÓW.
WOLAŁBYM POŁOWĘ DOLI...


PO AUKCJI...
FIFTY-FIFTY SIĘ ZACHCIEWA! PÓŁ NA PÓŁ DOLI. BO INACZEJ NIE BĘDZIE MALOWAŁA! ALE CWANA!
A CÓŻ TO, KOCHANA, ROBIŁABYŚ Z PIENIĘDZMI, SKORO NAWET LICZYĆ NIE POTRAFISZ?
GLORIA


MASZ LUDZKIE MIESZKANIE, ANANASY, FRYKASY, SZTUCZNĄ DŻUNGLĘ Z PLASTIKU, FOTOGRAFIE W GAZETACH - TYLKO MALUJ! A JEŚLI NIE CHCESZ, TO SKUJĘ ŁAŃCUSZKIEM I ZAMKNĘ W KLATCE.


TYMCZASEM ROMEK I A'TOMEK ...
SKORO NIE MA GO W OBRAZIE »BABIE LATO«, TO GDZIE MÓGŁ SIĘ PODZIAĆ?
MOŻE DAĆ OGŁOSZENIE PRZEZ RADIO?


...MNIEJ WIĘCEJ TAKIE:
CZŁEKOPODOBNY, WABI SIĘ TYTUS, WYSZEDŁ Z DOMU I NIE WRÓCIŁ. ZNAKI SZCZEGÓLNE: OWŁOSIONY. MÓWI PO LUDZKU I ANGIELSKU.


OGŁOSZENIE W RADIU WCALE NIE JEST POTRZEBNE. ZAJRZYJCIE DO NAJNOWSZEGO NUMERU GLOBARTU
GLOB ART
VISUAL ART & DESIGN


...GENIALNY SZYMPANS. MALUJE OBRAZY... REWELACJA ŚWIATOWA!
GLOB ART
VISUAL ART & DESIGN


TO MY SIĘ MARTWIMY, ŻE ZGINĄŁ, A ON ZOSTAŁ ARTYSTĄ ŚWIATOWEJ SŁAWY.
MYZ


...NIESTETY, WŁAŚCICIEL MAŁPY NIE UJAWNIA MIEJSCA JEJ POBYTU W OBAWIE PRZED PORYWACZAMI, TERRORYSTAMI I KONKURENCJĄ.


CZEKAJ... TE BEZSENSOWNE NAPISY CHYBA COŚ ZNACZĄ...
TYTUS
KSTRB
ZAWR
NIE WIERZĘ, ŻEBY TO MALOWAŁ SAM TYTUS...


ZWRÓĆMY SIĘ O POMOC DO PROF. T. ALENTA.
DOM KSIĄŻKI

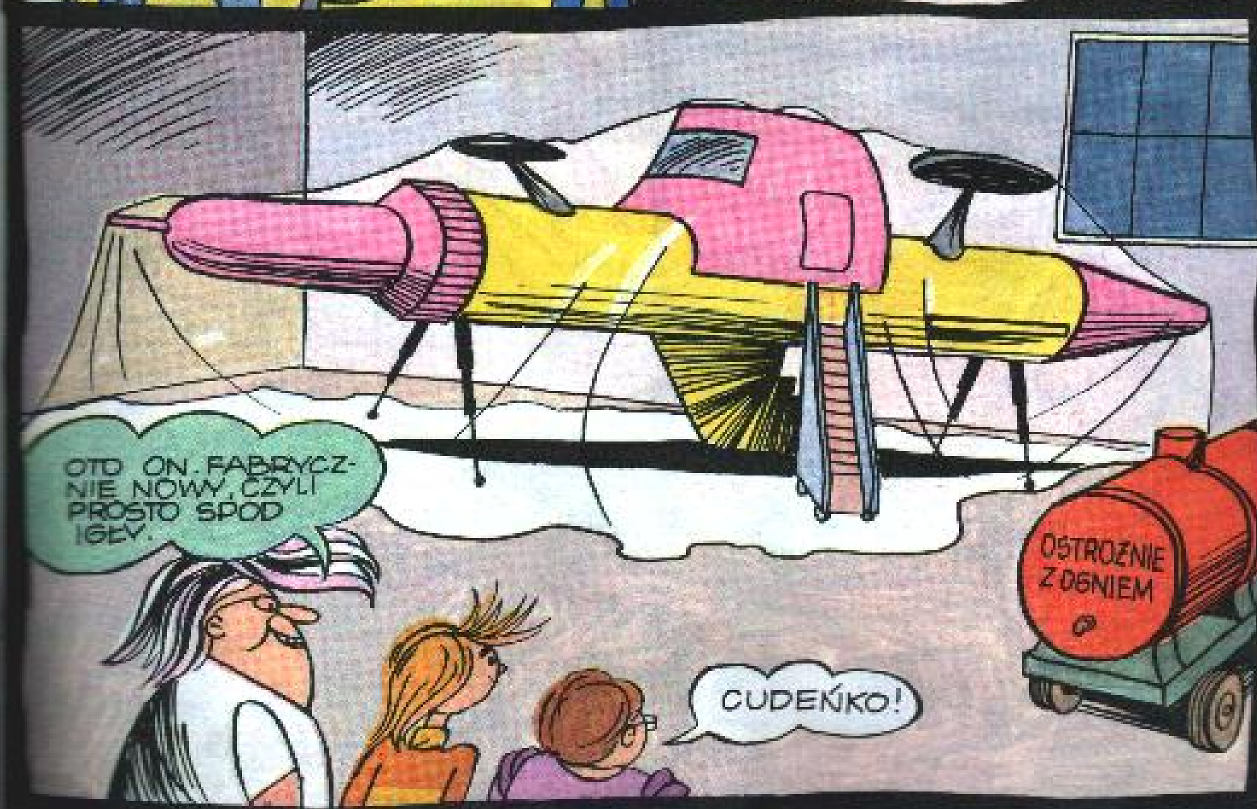

PRZEPUŚCIMY TEKSTY PRZEZ LASEROENIGMOKAPEWUSENSOR... JEŚLI RZECZYWIŚCIE TO SZYFR?...


PIK, PIK, PIK...
PROGRAM PRZYJĘTY 0235

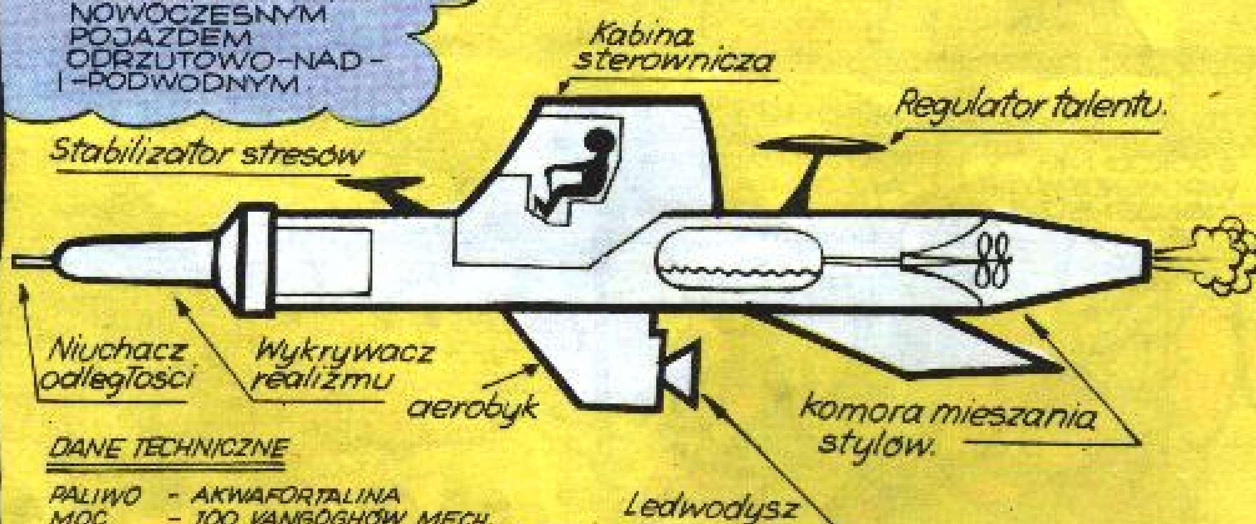

SOS WIEZZZJOONY WYSPA 162 DŁUG ZACH 31°SZER POŁUD POMMMOCY


TO GDZIEŚ NA OCEANIE SPOKOJNYM W POBLIŻU WYSP NONSENSU.
MUSIMY ZORGANIZOWAĆ NATYCHMIAST AKCJĘ RATOWNICZĄ, PROFESORZE...

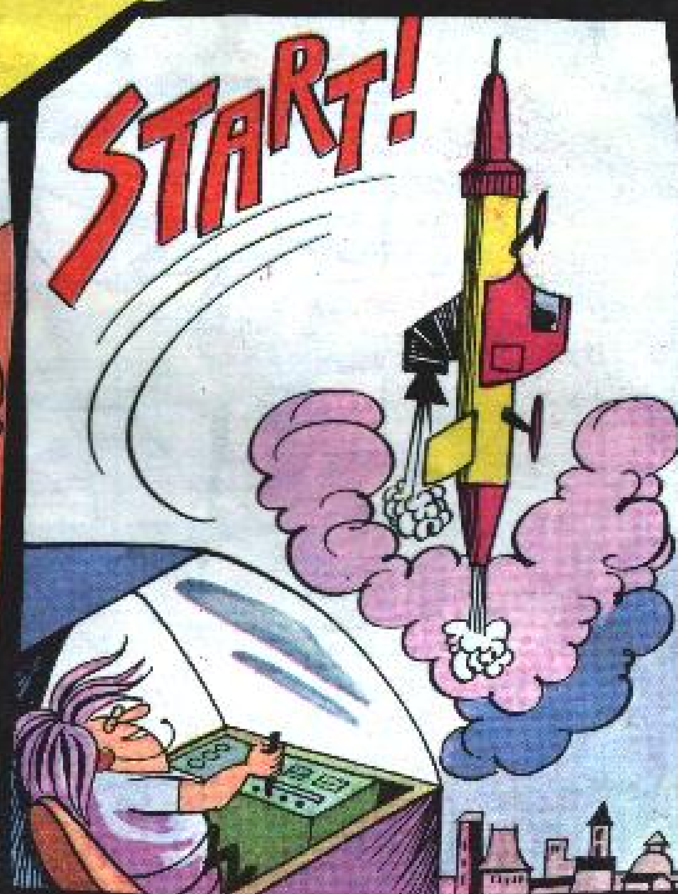

WIEM, O CO CHODZI. WŁAŚNIE MAM NOWY POJAZDZIK, AEROGRAFOLOT – WYMARZONY DO TEJ AKCJI.


OTO ON. FABRYCZNIE NOWY, CZYLI PROSTO SPOD IGŁY.
OSTROŻNIE Z OGNIEM
CUDEŃKO!


AEROGRAF JEST TO APARAT ROZPYLAJĄCY FARBY POD CIŚNIENIEM. SŁUŻY DO RETUSZU FOTOGRAFII I MALOWANIA.
ZBIORNIK FARBY
DO SPRĘŻARKI POWIETRZA

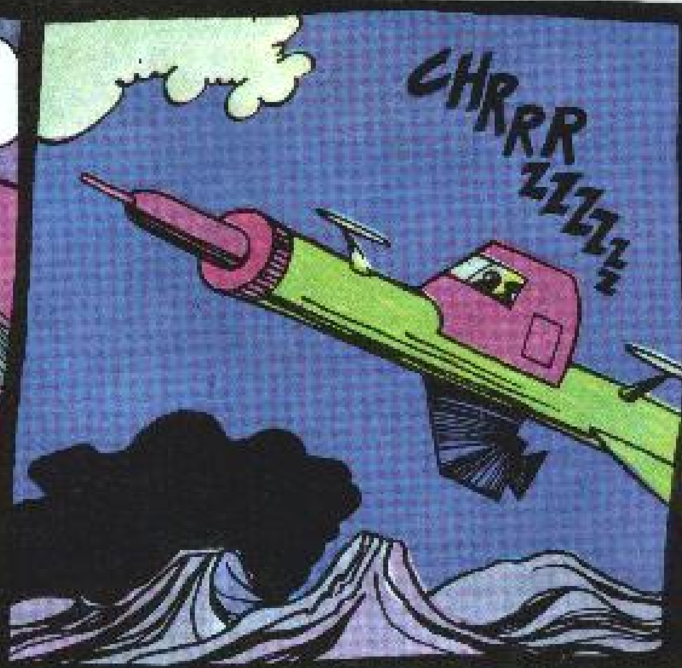

...ALE W POWIĘKSZENIU JEST ZNAKOMITYM NOWOCZESNYM POJAZDEM ODRZUTOWO-NAD- I -PODWODNYM.
PRZEKRÓJ PODŁUŻNY AEROGRAFOLOTU.
Kabina sterownicza
Regulator talentu.
Stabilizator stresów
Niuchacz odległości
Wykrywacz realizmu
aerobyk
komora mieszania stylów.
Ledwodysz
DANE TECHNICZNE
PALIWO - AKWAFORTALINA
MOC - 100 VANGOGHÓW MECH.
PRĘDKOŚĆ - 500 MACHNIĘĆ PĘDZLA / GODZ.
PUŁAP WYOBRAŹNI - 2000 NIKIFORÓW.
SMAROWANIE - OLEJ LNIANY
CHŁODZENIE - LODAMI »POLAR«.


OTO KASETA Z PROGRAMEM LOTU. ŁĄCZNOŚĆ ZE MNĄ W GODZINACH PARZYSTYCH. ŻYCZĘ POWODZENIA.


START!

WŁOŻYMY KASETĘ, DO KOMPUTERA I MOŻEMY IŚĆ SPAĆ.

DOKĄD CHCESZ IŚĆ? TU SIĘ POŁOŻYMY.



MINĘŁO TYLE GODZIN, ILE POTRZEBA...

CIP-TIP-CIP! TU KOMPUTER. CEL PODRÓŻY ZA 5 MINUT. POBUDKA! ZANURZAM POJAZD POD WODĘ.



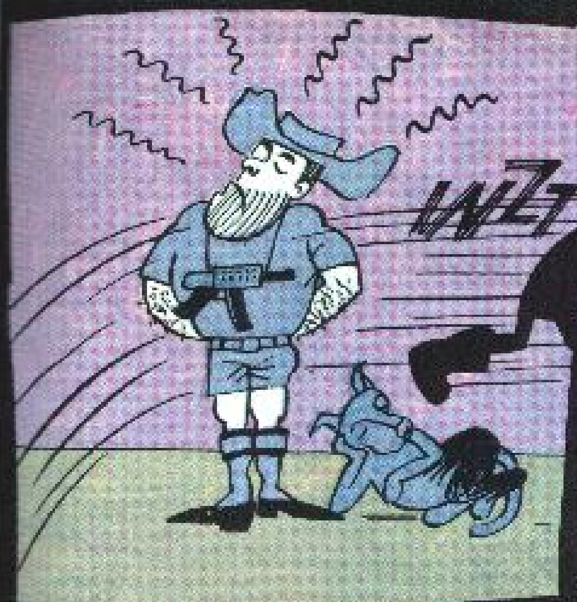



HUMOROMETR NAPROWADZI NAS NA TYTUSA.


HUMOROMETR WSKAZUJE CORAZ WIĘCEJ HECOHICÓW NA SEKUNDĘ TYTUS MUSI BYĆ GDZIEŚ W POBLIŻU


FALAMI B2 SPARALIZUJĘ EWENTUALNY SYSTEM ALARMOWY.
A JA UNIESZKODLIWIĘ WARTOWNIKA I PSA.


A TOM, DROGA WOLNA!
Psiii!
NA GAZ ZAMYŚLENIA NIE MA MOCNYCH.





PRZYBYLIŚMY Z ODSIECZĄ! NIE CZAS NA POWITANIA. ZMYKAJMY, ZANIM PIES I WARTOWNIK OCKNĄ SIĘ Z ZAMYŚLENIA.
WITAJCIE!



A TO CO ZA POTWOREK?
TO MOJA DZIEWCZYNA. WYSKOCZYŁA ZE MNĄ Z OBRAZU ABSTRAKCYJNEGO



O, WŁAŚNIE! MUSIMY JESZCZE ODZYSKAĆ SKRADZIONY OBRAZ. GDZIE ON JEST?

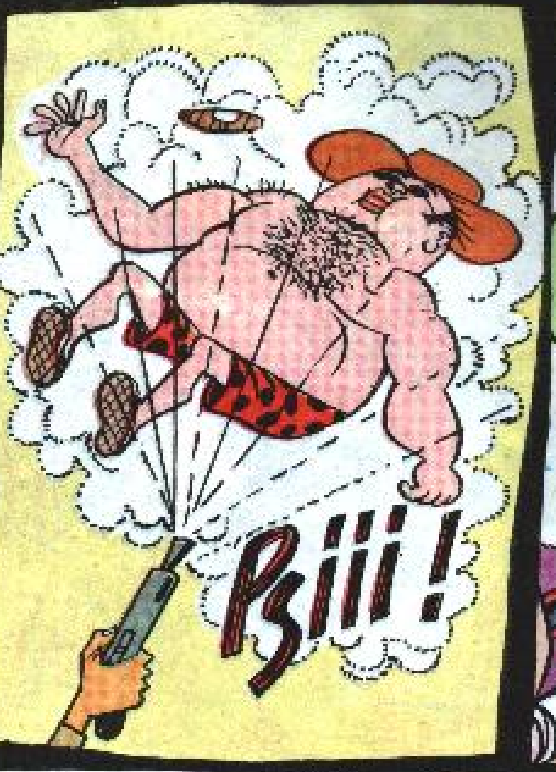


WISI NA KOŃCU KORYTARZA.
PROWADŹ!


MUSIMY WYJĄĆ GO Z RAM.
PST! KTOŚ NADCHODZI. KRYJ SIĘ!
WSKAKUJ ZE MNĄ W OBRAZ!


NIE BÓJ SIĘ! UKRYJEMY SIĘ TUŻ PRZY KRAWĘDZI OBRAZU I WYSKOCZYMY DOPIERO W POLSCE.


... 20000 ... 30000 ... TO RAZEM BĘDĘ MIAŁ MILION I ...


Psiii!


MUSZĘ PRZEMYŚLEĆ MOJE ŻYCIE OD NOWA.
ZWIJAJ OBRAZ I ZWIJA-MY SIĘ!

CIEKAWE, MIMO ŻE TYTUS JEST WEWNĄTRZ, OBRAZ NIE STAŁ SIĘ ANI KRZTYNĘ CIĘŻSZY.
PROBLEM DO ROZWIĄZANIA DLA PROF. T.ALENTA.
ZA ODZYSKANIE OBRAZU POWINNIŚMY DOSTAĆ JAKĄŚ NAGRODĘ.
JA NARAŻAM SIĘ DLA KULTURY, NIE DLA NAGRÓD. CHOCIAŻ NIE ZDZIWIŁBYM SIĘ, GDYBYŚMY DOSTALI PO KRZYŻU.
ZA PARĘ GODZIN BĘDZIEMY NA LĄDOWISKU LABORATORIUM PROF. T.ALENTA.
JESTEŚMY NA MIEJSCU!
TYTUS, WYSKAKUJ Z OBRAZU!
INZZZ!

CO?
ZNOWU TA POKRAKA!
WITAJ! A TO KTO?
TO JEST ASIZO, MOJA NARZECZONA
CHA! ALE PARA, JAK Z SAMOWARA!
TYTUS ZAKOCHAŁ SIĘ W ABSTRAKCJONISTCE, KTÓRA, JAK WIDAĆ, NIE WYGLĄDA PO LUDZKU.
DZIŚ KOMPUTERY ROBIĄ CUDA. SPRÓBUJMY, MOŻE SIĘ UDA PRZYWRÓCIĆ JEJ NATURALNY WYGLĄD. WEJDŹ DO ŚRODKA.
WIDZICIE, POWOLI PRZESUWAJĄ SIĘ JEJ CZĘŚCI CIAŁA NA WŁAŚCIWE ANATOMICZNIE MIEJSCA. TO, CO ARTYSTA ZDEFORMOWAŁ, KOMPUTER NAPRAWIA. TERAZ PRZESUWA JEJ NOS.
NIE WIERZĘ.
CZY JA TO ABY NIE BOLI?


MINEŁA KOMPUTEROWA CHWILA...
ŚLICZNA!
NIE DO WIARY!
PRZEWIDZIAŁEM.
ALE MNIE ZELEKTRYZOWAŁO!


JAK WAM SIĘ PODOBAM? NAWET IMIĘ MOJE SIĘ UPORZĄDKOWAŁO. NIE JESTEM JUŻ ASIZO, LECZ ZOSIA.


A JA JESTEM ROMEK. ZAPRASZAM CIĘ NA LODY.


CHWILECZKĘ! KTO JĄ NAZYWAŁ POKRAKĄ? A KTO WYCIĄGNĄŁ Z NIEREALISTYCZNEGO KRAJOBRAZU?


CHODŹ, KOCHANIE, POKAŻĘ CI PIĘKNO NASZEGO ŚWIATA. DZIĘKUJĘ, PROFESORZE! PA!
Koniec